

POSTANOWIENIE Z DNIA 12 MARCA 2009 R.

WZ 15/09

Stosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. nie może być antycypacją grożącej oskarżonemu surowej kary, albowiem dopuszczalne jest wyłącznie w celu procesowym, mianowicie zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Surowość grożącej oskarżonemu kary nie jest przeto, sama w sobie, wystarczającą przesłanką do stosowania tymczasowego aresztowania na podstawie tego przepisu, a jedynie pozwala na przyjęcie domniemania, że w tym wypadku tymczasowe aresztowanie jest niezbędne w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, co powinno być jednak wykazane w uzasadnieniu odpowiedniego postanowienia.

*Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: Z. Stefaniak, A. Tomczyk.*

*Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Artymiak.*

Sąd Najwyższy w sprawie ppłk. Krzysztofa Z., podejrzanego o popełnienie przestępstw określonych w art. 228 § 1 k.k. i art. 228 § 3 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 12 marca 2009 r., zażalenia prokuratora na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 lutego 2009 r., którym nie uwzględniono wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania,

u t r z y m a ł w m o c y z a s k a r ż o n e p o s t a n o w i e n i e .

## UZASADNIENIE

Postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 listopada 2008 r., został tymczasowo aresztowany ppłk Krzysztof Z., podejrzany o popełnienie 7 przestępstw sprzedajności, wśród których jedno było w typie podstawowym (art. 228 § 1 k.k.), zaś pozostałe – kwalifikowanym (art. 228 § 3 k.k.).

Orzeczenie to, w wyniku złożonego zażalenia obrońcy podejrzanego zostało poddane kontroli przez sąd odwoławczy – Izbę Wojskową Sądu Najwyższego, który postanowieniem z dnia 18 grudnia 2008 r., utrzymał je w mocy.

Sąd Najwyższy nie podzielił argumentu – uznając go za gołosłowny – że podejrzany może nakłaniać świadków lub innych podejrzanych do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień.

Tuż przed upływem trzymiesięcznego terminu trwania tymczasowego aresztowania prokurator wniósł o jego przedłużenie do dnia 26 maja 2009 r., powołując się, jak wcześniej, na grożącą podejrzanemu surową karę i obawę matactwa, która ma wynikać z postawy podejrzanego, który nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów, a które wymagają wyjaśnienia w niezwykle skomplikowanym śledztwie, z uwagi na wielość wątków i osób, których ono dotyczy.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2009 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w W. nie uwzględnił wniosku prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania ppłk. Krzysztofa Z. argumentując, że obawa matactwa jest gołosłowna oraz że od zastosowania tymczasowego aresztowania prokuratura nie przeprowadziła żadnej czynności procesowej z udziałem podejrzanego. Odnosząc się do przesłanki grożącej podejrzanemu kary Sąd uznał ją za nieprzekonującą, głównie z tego powodu, że prokuratura uchyliła

tymczasowe aresztowanie wobec dwóch innych podejrzanych w niniejszej sprawie mimo że przedstawiono im „ilościowo cięższe zarzuty”.

Na to postanowienie prokurator złożył zażalenie, uznając, że istnieją przesłanki do przedłużenia stosowania aresztu tymczasowego, bowiem obawa matactwa jest realna z tego względu, że „sprawa ma charakter rozwojowy”. Zachodzi też potrzeba przesłuchania jeszcze wielu świadków, a podejrzanemu „...nadal nie przedstawiono ostatecznych zarzutów popełnienia przestępstw korupcyjnych i zachodzi konieczność jego izolacji od osób, które wręczały mu korzyści majątkowe...”. W zażaleniu wskazuje się też, że Sąd w uzasadnieniu nie odniósł się wystarczająco do argumentu, że utrudnianie przez podejrzanego postępowania karnego może być spowodowane grożącą mu surową karą, która jest realna z uwagi na znaczną społeczną szkodliwość zarzucanych mu czynów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że zarzut, iż podejrzany będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień nie jest niczym uzasadniony. Od ostatniego posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie było żadnych symptomów wskazujących na chęć mataczenia, tym samym używanie po raz kolejny tego argumentu jest jego nieuzasadnionym nadużyciem. Sugerowanie przez prokuratora, że podejrzany może mataczyć bo nie przyznał się do zarzutów jest nie tylko gołosłowne, ale i niedopuszczalne, bowiem zakłada niemożność korzystania przez podejrzanego z przysługujących mu uprawnień oraz zaprzecza zasadzie domniemania niewinności.

Przedłużenie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym na czas dłuższy niż 3 miesiące (art. 263 § 1 k.p.k.) może nastąpić tylko ze względu „na szczególne okoliczności sprawy”. Okolicznością taką, jak słusznie podniesiono w zaskarżonym postanowieniu nie może być

samo stwierdzenie, że zachodzi potrzeba zbierania kolejnych dowodów po to, by wyjaśnić wszystkie istotne okoliczności sprawy oraz ewentualnie przeredagować treść przedstawionych podejrzanemu zarzutów. Argumenty za przedłużeniem tymczasowego aresztowania muszą bowiem odnosić się konkretnie do podejrzanego i wykazywać, jakie to szczególne okoliczności uniemożliwiły ukończenie postępowania przygotowawczego w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące. Argumentów takich nie przedstawiono.

Również powołanie się przez autora zażalenia na grożącą podejrzanemu surową karę nie jest przekonujące i – co podkreślił Sąd pierwszej instancji – świadczy o niekonsekwencji żalącego się. Ponadto, należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt omawianej kwestii. Artykuł 258 § 2 k.p.k. zawiera w sobie domniemanie, że w wypadku grożącej podejrzanemu kary może dojść do zakłócenia prawidłowego toku postępowania, a chcąc temu zapobiec, sąd stosuje areszt tymczasowy. Nie może jednak budzić wątpliwości, że podstawą zastosowania środka zapobiegawczego, w oparciu o omawiany przepis, musi być wyłącznie cel procesowy, którym jest konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Stosowany areszt nie może być zatem antycypacją kary, co zdaje się sugerować autor zażalenia, określając stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych podejrzanemu. Innymi słowy, surowość kary nie jest sama w sobie wystarczającą przesłanką do stosowania tymczasowego aresztowania, a jedynie pozwala na przyjęcie domniemania, że tymczasowe aresztowanie jest niezbędne w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, co powinno być wykazane w uzasadnieniu stosownego postanowienia.

Dodać też należy, że z uwagi na kontrowersyjny charakter przesłanki, o której mowa w art. 258 § 2 k.p.k. (patrz np. S. Waltoś: Proces karny, Zarys systemu, Warszawa 2002, s. 40), zachodzi potrzeba dużego umiaru w powoływaniu jej jako jedynej, szczególnej podstawy stosowania najbardziej drastycznego środka zapobiegawczego.